

A n n a    R a ż n y

## List

Pragnę gorąco podziękować za inicjatywę uczczenia pamięci prof. Andrzeja Walickiego i powiedzieć tylko to, że my wszyscy „wyszliśmy z Walickiego”, podobnie jak wszyscy pisarze rosyjscy II połowy XIX wieku – z Dostojewskim i Tołstojem na czele – „wyszli z Gogola”. Ja zawdzięczam Walickiemu bardzo wiele, nade wszystko zainteresowanie rosyjską myślą filozoficzno-społeczną. Jestem mu także wdzięczna za wsparcie, jakie okazał mi w momencie, gdy po podpisaniu w 2014 roku listu do Putina – z prośbą, aby bronił wartości chrześcijańskich i chrześcijaństwa na Bliskim Wschodzie – zalała mnie fala ataków i spotkała izolacja w środowisku uniwersyteckim, a moja Alma Mater – Uniwersytet Jagielloński odciął się ode mnie. List, jaki wysłał wtedy do mnie śp. Profesor, jest świadectwem jego wielkiego ducha i wrażliwości moralnej.

Przesyłam Państwu skan tego listu. Jeśli mógłby się komuś w tomie przydać, proszę nim dysponować.

Z serdecznymi pozdrowieniami – Anna Rażny.

List prof. Walickiego:

*Warszawa, 1. VI. 2014*

*Sz. Pani Profesor Anna Rażny, Kraków*

*Szanowna Pani,*

*Dowiedziałem się z „Gazety Wyborczej” (17–18.V, s. 5), że podpisała Pani list wyrażający sympatię do dzisiejszej Rosji, a następnie informację, że UJ zareagował na to nieprzedłużeniem Pani kontraktu o pracę. Jeżeli jest to prawdą, to pragnę przekazać Pani wyrazy solidarności.*

*Nie oceniam podpisanego przez Panią listu (jest to dla mnie sprawą osobną i złożoną), ale przekonany jestem, że Uniwersytet powinien zachować w tej sprawie neutralność. W USA, gdzie pracowałem przez wiele lat, nie mogłoby się zdarzyć szykanowanie profesorów za poglądy polityczne, np. za sympatyzowanie z ZSRR w okresie zimnej wojny, z Palestyńczykami (przeciw Izraelowi), a nawet z Wietnamem w okresie wojny. Tak samo powinno być w Polsce, bo stanowiska profesorskie nie mogą być zależne od poglądów politycznych.*

*Znam Panią od dawna, w wielu sprawach poglądy nasze różnią się, ale zawsze budziło mój szacunek, że umiała Pani odróżniać antykomunizm od antyrosyjskości oraz łączyć prawicowość z postawą niezależną, własną, z umiejętnością bronięcia spraw niepopularnych w prawicowym establiszencie. Dlatego też chciałbym, aby wiedziała Pani – na swój własny użytek – że ogromnie mi przykro, że uczelnia, którą cenię i lubię, pozwoliła sobie ukarać Panią za wyrażenie własnych poglądów, zgodnych skądinąd z ukierunkowaniem Pani pracy naukowej. Nie tylko przykro mi, ale również wstyd mi z tego powodu.*

*Proszę przyjąć najlepsze pozdrowienia i życzenia owocnej kontynuacji pracy naukowej.*

*Andrzej Walicki*